

Sygn. I C 255/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|----------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Beata Kopania |
| Protokolant: | sekr. sądowy Anna Karwacka |

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S., W. S. (1), K. S., B. S. (1) i M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zadośćuczynienie i rentę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki **J. S.** kwotę 56.491,09 zł (słownie: pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt jeden złotych 09/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2013 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo J. S. w pozostałym zakresie;
- zasądza od powódki J. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 350,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 4.123,92 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka J. S. była zwolniona;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda **W. S. (1)** kwotę 26.000 zł (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2013 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo W. S. (1) w pozostałym zakresie;
- zasądza od powoda W. S. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 695,48 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1.260,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód W. S. (1) był zwolniony;

9. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki **K. S.** kwotę 22.500 zł (słownie: dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2013 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;
10. oddala powództwo K. S. w pozostałym zakresie;
11. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 42,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
12. nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1.125,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka K. S. była zwolniona;
13. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki **B. S. (1)** kwotę 22.500 zł (słownie: dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2013 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;
14. oddala powództwo B. S. (1) w pozostałym zakresie;
15. zasądza od powódki B. S. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 271,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
16. nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1.125,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka B. S. (1) była zwolniona;
17. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki **M. S.** kwotę 36.000 zł (słownie: trzydzieści sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2013 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;
18. oddala powództwo M. S. w pozostałym zakresie;
19. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 3.175,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
20. nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 360,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka M. S. była zwolniona.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 255/15

UZASADNIENIE

Powodowie, J. S., W. S. (1), K. S., B. S. (1) i M. S., wnieśli przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w W. pozew z żądaniem zapłaty kwot: 130.000 zł. na rzecz J. S. i 90.000 zł. na rzecz W. S. (1) oraz kwot po 50.000 zł. na rzecz K. S., B. S. (1) i M. S. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią S. S. (1). Nadto powódka, J. S., wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 5.614,43 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pogrzebu urządzonego dla S. S. (1), kwoty 14.400 zł. tytułem skapitalizowanej renty od dnia śmierci męża, S. S. (1) do dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej oraz o zasądzenie kwoty po 600 zł. miesięcznie tytułem renty z tytułu śmierci męża, S. S. (1). Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie podali, że śmierć S. S. (1) nastąpiła wskutek wypadku drogowego z dnia 1 lipca 2013r., do którego doszło na przejściu dla pieszych. Nagła śmierć S. S. (1) wstrząsnęła całą rodziną. Było to dla nich wydarzenie traumatyczne, które wywołało u nich głębokie cierpienie, co skutkowało wystąpieniem u powodów ujemnych przeżyć psychicznych oraz utratą radości życia. Okoliczności te uzasadniają, zdaniem powodów, przyznanie im zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto, powódka J. S. wskazała, że wydatkowała kwotę 11.228,86 na pogrzeb

i stypę zmarłego S. S. (1), a pozwany ubezpieczyciel wypłacił jej z tego tytułu jedynie kwotę 5.614,43 zł., stanowiącą 50 % poniesionych wydatków, uznając, że S. S. (1) w tej części przyczynił się od powstania szkody. Kwestionując przyczynienie się męża do powstania szkody, przyjęte przez pozwanego, powódka wniosła o zapłatę brakującej części poniesionych kosztów. W zakresie renty – podała, że zmarły S. S. (1) uzyskiwał miesięczny dochód w wysokości 2.661,73 zł, zaś powódka – 1.254,98 zł. W konsekwencji powyższego, żądanie renty stało się uzasadnione.

Pozwany, (...) Spółka Akcyjna w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swą rzecz kosztów procesu.

Wskazał, że przyznał powodom, J. S. i W. S. (1) kwoty zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego, tj. kwotę 40.000 zł. i 20.000 zł., przy czym pomniejszył je o 50 % z uwagi na stopień przyczynienia S. S. (1) do powstania krzywdy. Kwoty te, zdaniem pozwanego, są adekwatne do rozmiaru krzywdy powodów. W zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia pozostałym powodom, wskazał, że brak ku temu podstaw prawnych, albowiem osoby te nie należą do kręgu najbliższych członków rodziny, wymienionych w art. 446 § 4 k.c., które są uprawnione do wystąpienia z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia. Podkreślił, że do takiego kręgu należą osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pełnej zależności od zmarłego. Wskazał, że w pierwszej kolejności chodzi o małoletnie i niesamodzielne dzieci oraz małżonka osoby zmarłej. Do grupy tej nie należą dorosłe wnuczki zmarłego, ani jego synowa.

W zakresie renty – zakwestionował żądanie w całości co do zasady, podając, że powódka – J. S., nie udowodniła przesłanek uprawniających ją do uzyskania tego rodzaju świadczenia, a przewidzianych w art. 446 k.c.

Co do kosztów pogrzebu, pozwany nie kwestionował wysokości poniesionych przez J. S. wydatków. Niemniej tego, wniósł o oddalenie powództwa, podając, że kwota wydatkowanych przez powódkę środków pieniężnych została przez pozwanego wypłacona w toku po likwidacyjnego, przy pomniejszeniu jej o 50% przyczynienia S. S. (1) do powstania szkody. Podtrzymał jednocześnie twierdzenie, iż zachowanie S. S. (1), który rowerem wjechał na przejście dla pieszych, gdzie został potrącony przez samochód, w 50 % przyczyniło się do powstania szkody.

Nadto zakwestionował roszczenie odsetkowe, podnosząc, że odsetki ustawowe w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania.

Sąd ustalił:

W dniu 1 lipca 2013r. około godziny 16.30 w miejscowości Z., gmina U., doszło do wypadku drogowego, w którym kierującą pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...) nie zachowała szczególnej ostrożności poprzez wjechanie na lewy pas ruchu, kontynuowanie jazdy z przekroczoną dopuszczalnie administracyjnie prędkością jazdy w terenie zabudowanym – nie mniejszą niż 87 km/h, wyprzedzając przy tym bezpośrednio przed przejściem dla pieszych jadące prawym pasem pojazdy i nienależycie obserwując przedpole jazdy, przez co nie zauważyła, że przed przejściem dla pieszych stoi rowerzysta, który następnie wjeżdża rowerem na przejście dla pieszych, w wyniku czego potrąciła przejeżdżającego przez przejście dla pieszych rowerzystę – S. S. (1), który na skutek doznanych wielonarządowych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 7 maja 2014r. kierowca pojazdu marki T. (...) został skazany za ten czyn na karę pozbawienia wolności 2 lat w zawieszeniu na okres 4 lat (sygn. akt (...)).

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 7 maja 2014r. wraz z uzasadnieniem, k. 34-47.

Sprawca wypadku, w skutek którego śmierć poniósł S. S. (1), był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W. (**bezsporne**).

Sposób przekraczania jezdni przez S. S. (1) był nieprawidłowy i przyczynił się do wypadku, gdyż rowerzysta przekraczał jezdnię, jadąc na rowerze. Jazda wzdłuż po przejściu dla pieszych jest zabroniona. Pieszy podczas przechodzenia przez jezdnię jest obowiązany zachować szczególną ostrożność, tzn. dostosować swoje zachowanie do warunków i

sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Decyzja S. S. (1) o rozpoczęciu przekraczania jezdni lub kontynuowania przekraczania po przebyciu pasa prawnego wynikała z braku obserwacji sytuacji na drodze lub z niewłaściwie dokonanej oceny odległości zbliżającego się z lewej strony samochodu. Stała obserwacja ruchu i położenia zbliżającego się z lewej strony pojazdu dawałaby możliwość powstrzymania się od przekroczenia jezdni i tym samym na uniknięcie potrącenia. Nie można wykluczyć, że rozpoczynając przekraczanie jezdni i wejście na przejście dla pieszych i dalej na lewy pas ruchu zasugerowana była tym, że na prawym pasie ruchu zatrzymały się samochody.

Dowód: odpis opinii Komendy Wojewódzkiej Policji w G. Laboratorium Kryminalistyczne z 14 stycznia 2014r., k. 209 – 226 akt Sądu Rejonowego w Słupsku (...), złożony k. 362.

S. S. (1) w dniu zdarzenia miał 76 lat. od 1958 roku tworzył związek małżeński z powódką, J. S.. Z małżeństwa S. pochodzi dwóch synów, w tym W. S. (1). S. S. (1) mieszkał z żoną w U.. Utrzymywał codzienny, bezpośredni kontakt ze swoim synem, W. oraz jego żoną, M.. Miał też kontakt ze swoimi wnukami, K. S. i B. S. (1) (**bezsporne**).

W czasie, gdy żył S. S. (1) rodzina S. funkcjonowała prawidłowo. Między powodami a S. S. (1) istniała silna więź rodzinna. Spędzali wspólnie święta i uroczystości rodzinne. Celebrowali rocznice ważnych wydarzeń rodzinnych. Urządzali wspólne wyjazdy, chodzili wspólnie na spacer. Odwiedzali bliskich. Byli na co dzień razem. Wspierali się wzajemnie.

S. S. (1) był sympatyczny i pomocny. Był oddany swym najbliższym. Interesował się ich sprawami, wspierał w trudnych chwilach. Szanował ich, był powiernikiem. Był nestorem w rodzinie S.. Członkowie tej rodziny liczyli się z jego zdaniem. Miał wiele zainteresowań. Lubił sport, w szczególności jazdę rowerem. Szykował się na pielgrzymkę rowerową do C., która miała się odbyć w pierwszych dniach lipca 2013r. Gdy korzystał z roweru, przestrzegał zasad ruchu drogowym, jeździł w kasku. Interesował się również modelarstwem. Z żoną prowadził działkę ogrodniczą. Był osobą zdrową oraz pełną energii i życia.

Dowód: zdjęcia, k. 111- 139, przesłuchanie J. S. 00:14:09 protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 352 w zw. z 00:10:24, 00:12:46 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 214v.

Dla J. S. jej mąż był osobą niezwykle ważną. Opiekował się nią i wspierał ją od początku małżeństwa. Powódka wiele lat temu przeszła incydent nowotworowy. Jest z tego powodu „Amazonką”. S. S. (1) był wówczas dla niej ogromnym wsparciem. Darzył żonę głębokim uczuciem, a ona mu to uczucie odwzajemniała. Dbał o żonę. J. S. czuła się przy mężu bezpieczna.

W dniu zdarzenia J. S. miała 74 lata.

Tego dnia S. S. (1) odebrał wyniki badań, które okazały się bardzo dobre. Powódka oczekiwała męża na działce. W tym czasie zadzwonił do niej policjant, pytając kim jest dla S. S. (1). Po jakimś czasie zadzwonił do niej syn, W. i powiedział, że ojciec miał wypadek na trasie Z. – U., na przejściu dla pieszych. Powódka zdenerwowana pobiegła w kierunku miejsca zdarzenia. Widziała z oddali czarny worek. Była zrozpaczona. Policja nie pozwoliła jej zbliżyć się do miejsca zdarzenia. Zwłoki na miejscu zidentyfikował syn, W..

J. S. wpadła w depresję. Była przygnębiona, nieobecna, nieporadna. Nie umiała się odnaleźć w nowej sytuacji. Cały czas płakała, nie mogła spać w nocy. Utracił sens życia. Miała myśli samobójcze. Wyjechała do syna, J. do Z., ale tam jej stan nie ulegał poprawie, a wręcz pogorszeniu. Po kilku miesiącach wróciła do U. i wówczas najbliższa rodzina zdecydowała o wizycie u psychiatry. Powódka zaczęła się leczyć u psychiatry. Bierze leki przepisywane przez lekarza psychiatrę do chwili obecnej. Przez pierwsze tygodnie po powrocie do U. do powódki na noc przychodziła jej koleżanka, J. P., bo powódka bała się być sama w domu, szczególnie w nocy. Wsparciem dla powódki była również rodzina, w szczególności syn, W. i synowa, M., którzy mieszkali na miejscu, w U. i odwiedzali ją, ale również dalsza rodzina, która dzwoniła do powódki, miała z nią kontakt, pocieszała ją. Powódka znalazła ukojenie w religii. Uczęszczała i nadal uczęszcza codziennie do kościoła, należy do grupy modlitewnej. Daje jej to siłę do dalszego życia.

Po śmierci męża powódka czuła pustkę, żal i złość na to, że jej zdrowy, dobry, pełen energii mąż odszedł nagle i to w sposób tak tragiczny.

J. S. codziennie odwiedza grób męża. Tam rozmawia z nim. Tęskni za mężem, czuje pustkę i smutek. Do dzisiaj przeżywa jego stratę. Szczególnie trudnym okresem dla powódki są święta, kiedy to przy stole brakuje jej męża. Powódka do dnia dzisiejszego wspomina męża. Wspomnieniom tym towarzyszy poczucie żalu i smutku.

Śmierć męża niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację silnie traumatyczną. Śmierć najbliższego członka rodziny zawsze stanowi sytuację stresową, a według skali Holmesa R.'a śmierć małżonka jest na pierwszym miejscu stresujących wydarzeń życiowych. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość i nieprzewidywalność zdarzenia. Zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby, z wyraźnie zaznaczonymi symptomami przedłużonej reakcji depresyjnej. Wpływ śmierci męża na funkcjonowanie powódki można uznać za długotrwały. Powódka do chwili obecnej doświadcza straty, co znajduje potwierdzenie w dokumentacji medycznej. Powódka wymagała terapii i taką terapię podjęła. Biorąc pod uwagę wiek powódki i związaną z wiekiem pewną sztywność poznawczą, terapia psychologiczna mogłaby okazać się nieskuteczna i długotrwała. Przyjęta przez powódkę forma pomocy w postaci farmakologicznej jest niewątpliwie skuteczniejsza i bardziej adekwatna do jej stanu psychicznego. Reakcja powódki na śmierć męża zdecydowanie przekracza granice fizjologicznej reakcji żałoby.

Dowód: odpis dowodu osobistego J. S., k. 49, odpis skrócony aktu zgonu S. S. (1), k. 54, odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 56, zaświadczenie (...) Stowarzyszenia (...) z dnia 18 lutego 2013r., k. 93, zeznania świadka B. C. 00:31:09, 00:32:35 00:34:31, 00:36:02, 00:37:09 protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016r., k. 278 – 278v, zeznania świadka J. P. 00:47:34, 00:50:43, 00:53:27, 00:56:00, 00:56:32 protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016r., k. 279, pisemna opinia sądowa biegłej z zakresu psychologii, E. Z., k. 315 – 317, przesłuchanie J. S. 00:14:09 protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 352 w zw. z 00:10:24, 00:21:28 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 214v – 215, 00:15:56 – 00:33:20 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 352- 352v.

Dla W. S. (1) ojciec – S. S. (1) był osobą ważną i to nie tylko w dzieciństwie, ale również w życiu dorosłym. Mieli ze sobą kontakt codzienny. Ojciec odwiedzał dom powoda, pytał, czy coś potrzeba, uczestniczył we wspólnych posiłkach oraz w pracach przy domu. Interesował się sprawami syna, pomagał mu. Wiele razem ze sobą rozmawiali m.in. o sprawach bieżących. Ojciec wszczepił powodowi katalog wartości. Był dla powoda autorytetem.

W. S. (1) w dniu zdarzenia miał 52 lata. Widział się ojcem na około godziny przed zdarzeniem, kiedy to ojciec przyjechał do niego z informacją, że ma bardzo dobre wyniki zdrowia. Około godziny 17.00 powód otrzymał telefon od policjanta z prośbą, by przyjechał na miejsce zdarzenia. Powód dotarł niezwłocznie do Z.. Na miejscu widział elementy ciała, but ojca. Był w szoku. Czuł przerażenie. Pomimo tego, uczestniczył w czynności identyfikacji zwłok. Czuł ciężar przejęcia przez siebie obowiązku zawiadomienia bliskich o tragicznym zdarzeniu. Automatycznie podejmował działania.

Przez pierwsze pół roku po zdarzeniu powód czuł się rozbity. Nosił w sobie żal o to, co się stało. Martwił się kondycją psychiczną matki, która to kondycja była zła. Nie potrafił się skupić w pracy, unikał kontaktu z innymi osobami. Czuł, że nie jest tą samą osobą, którą był przed wypadem. Nie korzystał z pomocy lekarskiej, ani psychologicznej. Wsparcie stanowiła dla niego najbliższa rodzina, tj. żona i córki.

Obecnie W. S. (1) czuje pustkę po śmierci ojca. Pogodził się ze śmiercią ojca, ale w sercu odczuwa żal. Okres głębokiej żałoby trwał u powoda od 6- 7 miesięcy. Odwiedza grób ojca, choć czyni to niesystematycznie i okazjonalnie.

Śmierć ojca niewątpliwie stanowiła dla powoda sytuację traumatyczną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Z racji cech osobowościowych, powód potrafił, mimo trudności, skoncentrować się na zadaniach. Zachowana kontrola reakcji afektywnych pozwoliła mu na przetrwanie sytuacji traumy bez szczególnej dezorganizacji. W okresie późniejszym pojawiły się wprawdzie natrętne refleksje i wyobrażenia, nasiliły się też dolegliwości somatyczne, ale nie spowodowały one zaburzeń funkcjonowania.

Z dolegliwościami powód poradził sobie samodzielnie. Reakcja powoda na śmierć ojca mieściła się w granicach fizjologicznej reakcji na żałobę i nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód: odpis dowodu osobistego W. S. (1), k. 50, odpis skrócony aktu urodzenia, k. 57, zeznania świadka K. K. 01:34:39, 01:36:57, 01:40:57, 01:47:21, 01:48:51 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 217, zeznania świadka P. K. 01:53:07, 01:55:09, 01:57:03, 01:57:24 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 217v, pisemna opinia sądowa biegłej z zakresu psychologii, E. Z., k. 312- 314, przesłuchanie W. S. (1) 00:44:34 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 353 w zw. z 00:35:12, 00:41:30, 00:46:30, 00:51:44, 00:53:24 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 215 – 215v, 00:45:29 – 01:00:13 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 353- 353v.

Dla K. S. S. S. (1) był osobą ważną. Traktowała go jak domownika, była z nim w codziennym kontakcie. Mieszkała bowiem wówczas z rodzicami, po ukończonych studiach, S. S. (1) codziennie ich odwiedzał. Opiekował się nią w dzieciństwie. Wspierał, gdy była już dorosła. Ma wiele wspomnień z udziałem dziadka. Spędzili wspólnie wiele czasu, w tym święta, uroczystości, wspólne wyjazdy. Szczególnie ważnym okresem dla powódki są ostatnie dwa lata przed nagłą śmiercią S. S. (1). Był to czas, kiedy powódka po ukończeniu studiów nie mogła znaleźć pracy. Dodatkowo rozpoznano u niej chorobę, która martwiła ją. S. S. (1) wówczas mocną ją wspierał, podtrzymywał na duchu, napawał optymizmem. Wiele w tym czasie rozmawiali. Dla powódki było to bardzo ważne.

W dniu zdarzenia miała ona 26 lat. O wypadku dowiedziała się od rodziców, gdy wróciła do domu po spotkaniu na mieście. Zastąpiła w domu płaczących rodziców oraz babcię. Nie docierało do niej to, co się wydarzyło. Nie mogła uwierzyć w to, że dziadek, który uwielbiał jeździć na rowerze, zginął w wypadku drogowym. Czowała rozpacz i gniew. Miała problemy ze snem w nocy. Nagła śmierć dziadka wprowadzała ją w stan melancholii, zastanawiała się nad sensem życia. Nie korzystała z pomocy psychologa, czy psychiatry. Wsparciem dla niej była najbliższa rodzina. W czasie sprawy karnej widziała zdjęcia S. S. (1) z sekcji zwłok. Jest to dla niej obraz dominujący. Musi go na siłę wypierać obrazami dziadka za życia, ale ma problem z odtwarzaniem jego wizerunku. Okres żałoby trwał u niej kilka miesięcy. Wówczas zażywała leki nasenne.

Szczególnie brakuje jej S. S. (1) podczas uroczystości rodzinnych. W czasie własnego ślubu, czuła smutek z powodu nieobecności dziadka. Związek małżeński zawarła we wrześniu 2015r. Obecnie nosi nazwisko S..

Obecnie powódka nadal odczuwa stratę dziadka, odwiedza jego grób, rozmawia z nim, zwraca się do niego o pomoc. Często go wspomina. Pogodziła się ze śmiercią dziadka, choć do dzisiaj zdarza się, że budzi się w niej gniew i bunt na to, co się stało.

Śmierć dziadka niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację traumatyczną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Z racji zadaniowego nastawienia i dobrego zrównoważenia struktur osobowościowych, powódka była w stanie funkcjonować względnie w sprawie, nie dezorganizując swojego codziennego funkcjonowania. Reakcja na śmierć dziadka mieściła się w granicach fizjologicznej reakcji na żałobę i nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód: odpis dowodu osobistego, k. 51, odpis skrócony aktu urodzenia, k. 58, odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 238, zeznania świadka B. L. 02:03:17, 02:04:50 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 218, zeznania K. D. 02:24:36, 02:26:48, 02:27:28, 02:29:45 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 218v - 219, zeznania świadka W. K. 00:38:59, 00:41:42 protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016r., k. 278 – 278v, pisemna opinia sądowa biegłej E. Z., k. 309 – 311, przesłuchanie K. S. 01:02:05 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 353 w zw. z 00:54:50, 00:58:27 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 215 – 216, 01:02:51 – 01:12:04 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 353v-354.

Dla B. S. (1), S. S. (1) był również osobą ważną. Łączyły ich uczucia miłości i zaufania. Ceniła dziadka nie tylko za to, że zajmował się nią w dzieciństwie, ale przede wszystkim za to, iż w ostatnich latach swego życia wiele z nią rozmawiał, pocieszał w problemach osobistych. Powódka zwierzała się S. S. (1), miała do niego wielkie zaufanie. Dopinguował ją do nauki, do dążenia w kierunku spełniania swych marzeń. Po ukończeniu studiów, powódka nawiązał znajomość z

mężczyzną z południowej A.. Miała wiele rozterek związanych z tą znajomością. S. S. (1) wówczas wiele z nią na ten temat rozmawiał. Motywował, by się nie poddawała. Obecnie, od września 2014r. powódka jest żoną tego mężczyzny. Nosi nazwisko S.. Razem, od kilku mieszkają w K..

W dniu wypadku miała 25 lat. O wypadku dowiedziała się poprzez połączenie S. od rodziców. Była wówczas od 2 miesięcy w Republice Południowej Afryki. Przed wyjazdem do (...) mieszkała w U. z rodzicami, po ukończeniu studiów w S..

Na wiadomość o wypadku, powódka zaniemówiła, była w szoku, nie potrafiła skomentować tego zdarzenia. Czuła się osamotniona, nie mogła z najbliższymi podzielić się swoimi uczuciami. Pomimo, że przebywała u swojego narzeczonego, to czuła się osamotniona w przeżywaniu tragicznego zdarzenia. Z przyczyn od niej niezależnych nie mogła przyjechać na pogrzeb dziadka. Ten odbył się w dniu jej urodzin. Powątpiewała w sens życia. Miała zmienne nastroje, często płakała.

Wsparciem była narzeczoną oraz rodzina Nie korzystała z pomocy lekarskiej, ani psychologicznej.

Powódka odwiedza grób dziadka, gdy jest w U.. Odczuwa jego brak, w szczególności podczas uroczystości rodzinnych. Boi się jeździć samochodem, rowerem. Denerwuje się, gdy jej bliscy spóźniają się z powrotem do domu.

Śmierć dziadka niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację traumatyczną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Czynnikiem, który nieco ułatwił powódce poradzenia sobie ze stresem była perspektywa odległości. Powódka nie doświadczała bezpośrednio reakcji otoczenia, smutku, rozżalenia, którego emocje, z racji wysokiej emocjonalności, mogłyby zostać jej zaindukowane. Reakcja na śmierć dziadka mieściła się w granicach fizjologicznej reakcji na żałobę i nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód: odpis paszportu, k. 52, odpis skrócony aktu urodzenia, k. 59, odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 238, zeznania świadka B. S. (2) 03:12:56, 03:16:09, 03:18:36, 03:23:15, 03:23:34 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 220v- 221, zeznania świadka J. S. 00:14:37, 00:19:37, 00:23:51, 00:24:35, 00:29:14 protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016r., k. 218v - 219, pisemna opinia biegłej z zakresu psychologii, E. Z., k. 318 – 320, przesłuchanie B. S. (1) 01:12:43 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 364 w zw. z 01:00:21. 01:04:20, 01:08:26 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 216, 01:13:51 – 01:21:34 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 354- 354v.

M. S., to synowa S. S. (1), żona W. S. (2). W młodym wieku straciła ona ojca, przez co S. S. (1) był dla niej ważną osobą. Relacje, które nawiązała ze S. S. (1) były ciepłe, rodzinne i głębokie. Miała poczucie, że jest jej ojcem. Spotykali się codziennie w domu powódki i jej męża, gdyż S. S. (1) codziennie ich odwiedzał. Spożywali razem posiłki, wiele z sobą rozmawiali. Wspierali się w trudnych momentach. Mogli na siebie liczyć. Zdarzało się, że S. S. (1) przyjeżdżał do powódki do pracy. Powódka mówiła do teścia „tatusiu”.

Powódka widziała się z teściem w dniu zdarzenia. Był szczęśliwy, bo odebrał wyniki badań kontrolnych i okazało się, że jest osobą zdrową. Cieszył się, śpiewał. Około godziny 17.00 powódka wraz z mężem była w domu, gdy zadzwonił do męża policjant z informacją o wypadku. Powódka chciała jechać z mężem na miejsce zdarzenia, ale ten ją wstrzymał. Powódka czuła strach. W momencie, gdy dowiedziała się od męża, że teść zginął, doznała szoku, czuła ból, zaczęła zawodzić. Czuła niedowierzanie i przerażenie. W pierwszych dniach, do pogrzebu, włączyła się w przygotowania uroczystości pożegnania teścia. Po pogrzebie nastąpiło przygnębienie, smutek, pustka, złość. Powódka martwiła się o teściową, która podała w depresję po utracie męża. Powódka stała się smutną, unikała kontaktu. Wcześniej była osobą energiczną. Miała problem w skupieniu się w pracy. Wróciła do pracy w połowie lipca i wówczas nie była w stanie skupić się na swych obowiązkach, tj. obowiązkach dyrektora szkoły.

Obecnie powódka nadal odczuwa żal po śmierci teścia.

Śmierć teścia niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację traumatyczną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Z racji cech osobowościowych, w tym przede wszystkim zrównoważenia emocjonalnego i zadaniowego nastawienia, powódka potrafiła poradzić sobie z sytuacją samodzielnie. Zachowana kontrola reakcji afektywnych pozwoliła jej na przetrwanie sytuacji traumy bez nadmiernej dezorganizacji. Reakcja na śmierć teścia mieściła się w granicach fizjologicznej reakcji na żalobę i nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód: odpis dowodu osobistego, k. 53, odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 60, zeznania świadka J. J. (3) 02:12:42, 02:14:06, 02:15:13 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 218, zeznania świadka K. D. 02:24:36, 02:26:48, 02:27:28, 02:29:45 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 218v - 219, zeznania świadka M. K. 02:39:47, 02:42:46, 02:44:55, 2:46:59 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 218v - 219, zeznania świadka B. M. 02:49:47, 02:52:23, 02:54:15 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 219v- 220, zeznania świadka A. L. 03:03:13, 03:04:37, 03:07:40 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 220 - 220v, zeznania świadka W. K. 00:38:59 protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016r., k. 278v, pisemna opinia sądowa biegłej z zakresu psychologii, E. Z., k. 306 – 308, przesłuchanie M. S. w zw. z 01:09:56, 01:13:55, 01:17:35 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 216 - 216v,

J. S. wydatkowała kwotę 11.228,86 zł. na koszty związane z pogrzebem i stypą S. S. (1).

Dowód: rachunek nr (...), k. 66, faktura Vat nr (...), k. 67, faktura Vat nr (...), k. 68, faktura Vat nr (...), k. 69, faktura VAT nr (...), k. 70, faktura Vat nr (...), k. 71, faktura VAT nr (...), k. 72, rachunek nr (...), k. 73, faktura VAT nr (...), k. 74, faktura VAT nr (...), k. 75, faktura VAT nr (...), k. 76 – 77, faktura VAT nr (...), k. 78, , faktura VAT nr (...), k. 79, faktura VAT nr (...), k. 80, faktura VAT nr (...), k. 81, faktura VAT nr (...), k. 82, faktura VAT nr (...), k. 83, faktura VAT br (...), k. 84, przesłuchanie J. S. 00:44;19 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 352v.

J. S. przed śmiercią męża uzyskiwała emeryturę w wysokości około 1.200zł, zaś S. S. (1) uzyskiwał emeryturę w wysokości około 2.600 zł. Po śmierci męża, powódka przeszła na świadczenie emerytalne męża. Obecnie uzyskuje emeryturę w wysokości 2.200 zł.

Powódka zajmuje lokal mieszkalny o powierzchni 44 m kw. Na koszty związane z utrzymaniem mieszkania wydatkuje kwotę około 400 zł miesięcznie. Na utrzymanie samochodu (opłaty plus paliwo) i na leki wydatkuje kwotę około 350 -400 zł. miesięcznie. Ponoś wydatki na działkę w kwocie 262 zł na rok, opłaca składki do klubu (...) w kwocie 10 zł. Jeździ do S. dwa razy w tygodniu na rehabilitację w ramach działalności tego klubu.

Dowód: zeznanie podatkowe za 2012r., k. 86 – 87v, zawiadomienie o wymiarze opłat, k. 88, rachunki i paragony, k. 89 – 92, k. 95 – 110, przesłuchanie J. S. 00:14:09 protokołu rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 352 w zw. z 00:26:07 protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015r., k. 215, przesłuchanie J. S. 00:37:32 protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016r., k. 352v.

Powodowie zwrócili się do pozwanego ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia na rzecz każdego z nich.

Decyzją z dnia 19 grudnia 2013r., następnie uzupełnioną stanowiskiem z dnia 7 maja 2014r., pozwany ubezpieczyciel przyznał J. S. zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł. oraz koszty pogrzebu w kwocie 11.228,86 zł., zaś W. S. (1) - zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł. Kwoty te ubezpieczyciel pomniejszył o 50 %, wskazując, że w tej części S. S. (1) przyczynił się do powstania szkody.

Pismem z dnia 19 grudnia 2013r. odmówił wypłaty pozostałym powodom, wskazując, że nie są uprawnionymi do uzyskania świadczenia w postaci zadośćuczynienia za śmierć bliskiej osoby.

(**bezsporne**, nadto pismo pozwanego z dnia 19 grudnia 2013r., k. 61- 63, pismo pozwanego z dnia 7 maja 2014r., k. 64 – 65).

Sąd zważył:

Żądania powodów są zasadne w części.

W sprawie bezsporne jest, że S. S. (1) poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 1 lipca 2013r. oraz, że sprawca wypadku drogowego, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Strona pozwana nie kwestionowała samej zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 1 lipca 2013r. Podniosła jednak, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego kwoty rekompensują powstałą krzywdę u powodów, J. S. i W. S. (1). Co do pozostałych powodów – wskazał, że nie są uprawnionymi osobami do uzyskania zadośćuczynienia. Nadto podtrzymał stanowisko wyrażone w toku postępowania likwidacyjnego, iż S. S. (1) w 50 % przyczynił się do powstania szkody.

Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się do ustalenia, czy wypłacone powodom, J. S. i W. S. (1) w toku postępowania likwidacyjnego kwoty rekompensują krzywdę oraz, czy zachodzą podstawy do wypłaty zadośćuczynienia dla wnuczek i synowej S. S. (1), tj. K. S., B. S. (1) i M. S..

Zgodnie z art. 446 par 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazać należy, iż zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

Z zeznań świadków wszystkich świadków słuchanych w tej sprawie oraz z przesłuchania powodów wynika, że rodzina S., w której żył S. S. (1) funkcjonowała prawidłowo. Wszyscy powodowie mieli z nim dobry kontakt. Razem spędzali święta, imprezy rodzinne, celebrowali rocznice ważnych wydarzeń. Wspólnie chodzili na spacer. Razem spożywali posiłki. Wzajemnie się wspierali. Powodowie nadal pielęgnują pamięć po S. S. (1) – odwiedzają jego grób, wspominają go. Nadto, z przesłuchania powodów wynika, że S. S. (1) dla każdego z nich był osobą niezwykle ważną. Był ich powiernikiem, był autorytetem. Dodatkowo, zebrany materiał dowodowy wskazuje, że S. S. (1), żył ponad przeciętnie. Był aktywny sportowo, miał pasje (modelarstwo, jazda na rowerze). Interesował się sprawami innych osób, pomagał innym w sprawach ważnych i błahych. Powyższe wskazuje, iż między powodami a zmarłym istniała silna więź, a zdarzenie z dnia 1 lipca 2013r. wywołało u nich silne przeżycie, cierpienie, ból i krzywdę, co stanowi podstawę do wnioskowania, że powodom należy się świadczenie w postaci zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c.

Do kręgu najbliższych członków rodziny, obok żony zmarłego – J. oraz jego syna – W. S. (1), sąd zaliczył również synową zmarłego – M. S. oraz jego wnuczki – K. S. i B. S. (1). O powyższym zadecydowały okoliczności tej konkretnej sprawy. Z zeznań świadków, J. J. (3), K. D., M. K., B. M., A. L., W. K., B. S. (2) i J. S. oraz z przesłuchania stron wynika, że relacje w rodzinie S. przekraczały model standardowej rodziny. M. S., synowa, miała codzienny, bliski kontakt ze S. S. (1), mówiła do niego „tatusiu”, traktowała go jak swego ojca, być może dlatego, że swojego ojca straciła wiele lat temu. Ich relacje były głębokie, a ich częstotliwość i serdeczność odpowiadała w zasadzie relacjom ojciec – córka. Również relacje K. S. i B. S. (1) z dziadkiem były głębokie, pomimo, że są to osoby dorosłe, to do czasu śmierci S. S. (1) nie miały jeszcze swych własnych rodzin, a po studiach obie wróciły do domu rodziców. Utrzymywały wówczas codzienny kontakt ze S. S. (1). Dla obu, S. S. (1) był niezwykle ważny, bo wspierał je w trudnych chwilach ich życia zawodowego i osobistego, w szczególności poprzez codzienną rozmowę i pocieszanie. K. S. poświęcał wiele czasu, by

ją podeprzeć na duchu w trudnych chwilach związanych z chorobą oraz brakiem pracy, zaś z B. S. (1) - z uwagi na jej rozterki co do związku z mężczyzną pochodzącym z (...). Obie wnuczki liczyły się z jego zdaniem, potrzebowały jego rady i wsparcia. Obie są mu do dzisiaj wdzięczne za pomoc. Zatem, i synową i obie wnuczki, sąd uznał za bliskich członków rodziny, uprawnionych do uzyskania zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c.

Z przesłuchania stron wynika, że osobą, która najsilniej przeżywała śmierć S. S. (1), jest J. S. – żona zmarłego. Powódka przez wiele miesięcy była załamana. Często płakała, miała problemy ze snem. Nie widziała sensu życia bez męża. Towarzyszyły jej myśli samobójcze, bała się być sama w domu. Jej stan był tak poważny, że najbliższa rodzina zdecydowała, by powódka skorzystała z pomocy psychiatry. Ta decyzja była rozsądna, albowiem psychiatra stwierdził potrzebę opieki nad powódką, zapisując jej leki. Powódka do chwili obecnej korzysta z opieki psychiatry. Zachowanie powódki było całkowicie zrozumiałe, mając na względzie, że S. S. (1) opiekował się nią, był jej pomocny w codziennym życiu, wspierał w trudnych chwilach, w tym w szczególności w czasie, gdy zmagala się z chorobą nowotworową. Razem, w małżeństwie przeżyli prawie 55 lat. Oboje darzyli się głębokim uczuciem. Z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, E. Z. wynika, że śmierć S. S. (1) była dla J. S. sytuacją silnie traumatyczną, a zakres przeżyć emocjonalnych powódki obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby z wyraźnie zaznaczonymi symptomami przedłużonej reakcji depresyjnej. Również świadkowie, B. C. i J. P. potwierdzili, że stan powódki, J. S. po śmierci męża był poważny.

W tym stanie rzeczy sąd uznał, że to J. S. doświadczyła największej krzywdy wskutek nagłej i tragicznej śmierci S. S. (1).

Przy ustaleniu zadośćuczynienia dla J. S. sąd miał na uwadze powyższe okoliczności. Jednak nie uwzględnił powództwa w całości. Uznał, że żądania powódki, która pomagała się kwoty 130.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża (obok wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego kwoty – 20.000 zł.), jest wygórowana. Sąd miał na uwadze, że stan powódki jest stabilny. Jest ona pod opieką lekarza psychiatry, co skutkuje tym, iż jej stan zdrowia powraca do normy. Powódka nie zaprzestała wykonywania swych dotychczasowych czynności, tj. nadal dwa razy w tygodniu jeździ do S. na spotkanie (...), nadal uprawia działkę warzywną. Powódka ma kontakt z bliższą i dalszą rodziną, która daje jej wsparcie. Dodatkowo powódka codziennie uczestniczy w nabożeństwach w kościele, należy do kółka modlitewnego, co daje jej siłę do dalszego życia. Spełnia też swoją rolę jako matka i babcia. Są to okoliczności, które przemawiają za tym, by uznać, że powódka, pomimo trudnej sytuacji życiowej, podejmuje skuteczne starania ukierunkowane na odnalezienie się na nowo w codziennym życiu, bez udziału jej męża – S. S. (1).

W konsekwencji powyższych rozważań, sąd uznał, że kwotą adekwatnego zadośćuczynienia dla J. S. stanowi suma 80.000 zł.

W zakresie rozmiaru krzywdy W. S. (1) i M. S., sąd uznał, że jest ona na tym samym poziomie. Wprawdzie W. S. (1) i jego ojca łączyły więzy krwi, to jednak relacje M. S. ze S. S. (1) były bardzo podobne. S. S. (1) odwiedzał bowiem oboje małżonków w ich domu, razem spożywali posiłki, razem rozmawiali, razem jeździli na wycieczki, razem odwiedzali rodzinę i uczestniczyli w imprezach rodzinnych. M. S. traktowała S. S. (1) jak ojca. Mówiła do niego „tatusiu”. Ich relacja były bliskie. Potwierdzili to świadkowie, J. J. (3), K. D., M. K., B. M., A. L. oraz W. K.. O ile powód, czuł, że odszedł nestor rodziny, o tyle dla powódki odszedł członek rodziny, który był jej przyjacielem. Oboje małżonkowie podobnie zareagowali na tragiczną wiadomość, tj. byli zdruzgotani. Jednak oboje podjęli działania organizacyjne związane z pogrzebem. Potem oboje wykazywali troskę o stan zdrowia J. S.. Również obojgu towarzyszyły problemy w skupieniu się nad pracą, oboje stali się mniej towarzyscy, społecznie nieco się wycofali. Powodowie byli dla siebie wzajemnym wsparciem w trudnym okresie przeżywania żałoby. Małżonkom S. towarzyszyła głęboka żałoba przez okres około 6-7 miesięcy. Na chwilę obecną oboje pogodzili się z odejściem S. S. (1) – osoby dla nich ważnej. Małżonkowie S. powrócili do swych obowiązków zawodowych, społecznych i rodzinnych. Zaś z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, E. Z. wynika, że reakcja na śmierć S. S. (1), zarówno W. S. (1), jak i M. S., mieściła się w granicach fizjologicznej reakcji na żałobę i nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Powyższe rozważania doprowadziły sąd do wniosku, że kwota 40.000 zł. jest adekwatna do rozmiaru krzywdy, której doznali W. i M. S. wskutek nagłej i tragicznej śmierci S. S. (1).

Jeśli zaś chodzi o wnuczki, K. S. i B. S. (1), to rozmiar ich krzywdy, sąd również uznał za podobny. Obie powódki były silnie związane z dziadkiem. Dziadek w dzieciństwie się nimi opiekował, zaś w życiu dorosłym interesował się ich sprawami i wspierał je. Obie powódki, po skończeniu studiów, wróciły do domu rodziców, nawiązały relacje z dziadkiem innego rodzaju, bardziej przyjacielskie. To on z nimi rozmawiał o sprawach związanych z ich dorosłym życiem, z ich problemami, przez co obie powódki łączyła, zdaniem sądu, podobna relacja z dziadkiem. Również obie w podobny sposób przeżywały śmierć S. S. (1), zastanawiały się nad sensem życia, buntowały się przeciwko temu, że ich zdrowy i pełen wigoru dziadek zginął w tragiczny sposób. Obie powódki wspominają dziadka, tęsknią za nim. Okres żałoby trwał u nich około 8 miesięcy. Zarówno K. S., jak i B. S. (1), wróciły do swych ról społecznych, zawodowych i społecznych. K. S. zawarła związek małżeński w 2014r., zaś B. S. (1) - 2015r. Obie pracują. Powyższe wskazuje, iż odnalazły się nowej rzeczywistości bez udziału S. S. (1). Dodatkowo z opinii biegłej sądowej, E. Z. wynika, iż ich reakcja na śmierć S. S. (1) mieściła się granicach fizjologicznej reakcji na żałobę i nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

W tej sytuacji sąd uznał, że kwota adekwatnego zadośćuczynienia dla obu powódek, K. S. i B. S. (1), to 25.000 zł.

Kwotę zadośćuczynienia sąd jednak pomniejszył o 10 %, uznając, że S. S. (1), właśnie w takim zakresie, przyczynił się do powstania szkody.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Z opinii Komendy Wojewódzkiej Policji w G. Laboratorium Kryminalistycznego w G., sporządzonej na potrzeby sprawy (...) wynika, że sposób przekraczania jezdni przez S. S. (1) był nieprawidłowy i przyczynił się do wypadku, gdyż rowerzysta przekraczał jezdnię, jadąc na rowerze. Tymczasem jazda wzdłuż przejścia dla pieszych jest zabroniona. Decyzja S. S. (1) o rozpoczęciu przekraczania jezdni lub kontynuowania przekraczania po przebyciu pasa prawnego wynikała z braku obserwacji sytuacji na drodze lub z niewłaściwie dokonanej oceny odległości zbliżającego się z lewej strony samochodu, a stała obserwacja ruchu i położenia zbliżającego się z lewej strony pojazdu dawałaby możliwość powstrzymania się od przekroczenia jezdni i tym samym na uniknięcie potrącenia. Opinia ta została dopuszczona w poczet materiału dowodowego na zgodny wniosek obu stron. Sąd uznał ją zaś za pełną, rzetelną i logiczną.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, sąd przyjął, że stopień przyczynienia się S. S. (1) do zaistniałej krzywdy wynosi 10 %. Za takim ustaleniem przemawia okoliczność, iż zachowanie sprawcy wypadku, kierowcy T. (...) było bez wątpienia naganne (przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym prawie o 30 km/h, wyprzedzanie pojazdów bezpośrednio przed przejściem dla pieszych). Przy takim zachowaniu kierowcy, jak wynika z opisu czynu w treści wyroku skazującego, wnioskować należy, że S. S. (1) przyczynił się do wypadku w niewielkim stopniu.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności, a także wypłaty świadczeń w toku postępowania likwidacyjnego sąd na podstawie art. 446 § 4 k.c. przy zastosowaniu art. 362 k.c., zasądził od pozwanego tytułem zadośćuczynienia na rzecz J. S. kwotę 52.000 zł. (80.000 zł. minus 8.000 zł. minus 20.000 zł.) – pkt 1 wyroku, na rzecz W. S. (1) – 26.000 zł. (40.000 zł. minus 4.000 zł. minus 10.000 zł.) – pkt 5 wyroku, dla K. S. i B. S. (1) – 22.500 zł. (25.000 zł. minus 2.500 zł.) – pkt 9 i 13 wyroku oraz dla M. S. – 36.000 zł. (40.000 zł. minus 4.000 zł.) – pkt 17 wyroku.

Odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 5.614,43 zł. tytułem zapłaty kosztów pogrzebu, sąd uznał to roszczenie za zasadne, w myśl art. 446 § 1 k.c.

Pozwany wprawdzie nie kwestionował wysokości poniesionych przez J. S. kosztów związanych w pogrzebem, a określonych kwotą 11.228,36 zł. Jednakże wypłacił jej z tego tytułu kwotę 5.614,43 zł., mając na uwadze stopień przyczynienia się S. S. (1) na 50 %.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, by stopień przyczynienia określić na 50 %, a przyjął ten stopień na 10 %, o czym była mowa wyżej.

W konsekwencji powyższego sąd uznał, że z kwoty 11.228,36 zł. zasadna jest do zapłaty jest kwota 10.105,52 zł. (11.228,38 zł. minus 10 %). Z kwoty tej sąd odjął wypłaconą kwotę 5.614,43 zł. W efekcie powyższy działań, sąd uznał żądanie powódki zasadne co do kwoty 4.491,09 zł. i kwotę tę, na podstawie art. 446 § 1 k.c. zasądził od pozwanego, o czym sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku (obok kwoty 52.000 zł. tytułem brakującej części zadośćuczynienia) – pkt 1 wyroku.

Sąd natomiast odmówił zasadności roszczenia powódki, J. S. o zapłatę skapitalizowanej renty w kwocie 14.400 zł. oraz renty w wysokości 600 zł. miesięcznie.

W myśl art. 446 § 2 k.c. osoba względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego za czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Z przesłuchania powódki, J. S. wynika, że jej emerytura przed śmiercią S. S. (1) wynosiła 1.200 zł., zaś jej mąż pobierał emeryturę w kwocie 2.600 zł. Zatem średnia kwota przypadająca na jednego z małżonków wynosiła 1.900 zł. Obecnie powódka pobiera emeryturę po mężu w kwocie 2.200 zł. Jej wydatki finansowe związane ze śmiercią męża, to leki zapisywane przez psychiatrę, choć nie została określona ich wysokość. Kwota wspólna dla wszystkich leków powódki to około 150 zł. miesięcznie. W tej sytuacji uznać należy, że sytuacja finansowa nie uległa pogorszeniu wskutek śmierci jej męża, S. S. (1).

Dlatego też powództwo J. S. o zapłatę renty i renty wyrównawczej zostało przez sąd oddalone w całości., na podstawie art. 446 ar 2 k.c. stosowanego a contrario.

O odsetkach ustawowych rozstrzygnięto w oparciu o art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 par 1 k.c. i art. 482 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu – od dnia 23 grudnia 2013r. Pismem z dnia 19 grudnia 2013r. pozwany ubezpieczyciel zaprezentował swe stanowisko z postępowania likwidacyjnego. Zatem wymagalność roszczeń odsetkowych nastąpiła z datą wskazaną przez powodów.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął w oparciu o treści art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu w zw. z par 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. (...)), mając na uwadze stopień wygranej. J. S. wygrała spór w 35 %, W. S. (1) w 28 %, K. S. i B. S. (3) – w 45 %, zaś M. S. – w 72 %. Na koszty powodów złożyły się w zakresie: a) J. S. 1.900 zł. – opłata od pozwu, 3.600 zł. wynagrodzenie dla fachowego pełnomocnika, 17 zł. opłata od udzielonego pełnomocnictwa, 200 zł. zaliczka na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłej sądowej; b) W. S. (1) 3.000 zł. – opłata od pozwu, 3.600 zł. wynagrodzenie dla fachowego pełnomocnika, 17 zł. opłata od udzielonego pełnomocnictwa, 200 zł. zaliczka na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłej sądowej; c) K. S. 700 zł. – opłata od pozwu, 3.600 zł. wynagrodzenie dla fachowego pełnomocnika, 17 zł. opłata od udzielonego pełnomocnictwa, 200 zł. zaliczka na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłej sądowej; d) B. S. (1) 3.600 zł. wynagrodzenie dla fachowego pełnomocnika, 17 zł. opłata od udzielonego pełnomocnictwa, 200 zł. zaliczka na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłej sądowej; e) M. S. 2.000 zł. – opłata od pozwu, 3.600 zł. wynagrodzenie dla fachowego pełnomocnika, 17 zł. opłata od udzielonego pełnomocnictwa, 200 zł. zaliczka na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłej sądowej. Na koszty pozwanego złożyło się wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 3.600 zł. oraz 17 zł. opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, licząc w stosunku do każdego z powodów z osobna.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, tj. części opłaty od pozwu w kwocie 7.750 zł. Sąd orzekł jak w punkcie dziewiątym wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lica 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.

jedn. Dz. U. z 2010r., nr(...), poz. (...) z późn. zm.), mając na uwadze przegraną pozwanego w stosunku do każdego z powodów.

Na koniec wskazać należy, że Sąd oparł stan faktyczny na niekwestionowanych co do autentyczności dokumentach złożonych przez obie strony. Nadto Sąd również dał wiarę zeznaniom świadków strony powodowej. Ich zeznania były spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korelowały. Sąd dał wiarę również przesłuchaniu powodów. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że ich twierdzenia są gołosłowne, tendencyjne. Przesłuchanie ich było spontaniczne i konsekwentne. Znalazło oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Brak jest podstaw do kwestionowania przesłuchania powodów, albowiem bezsprzecznie wynikało z ich twierdzeń, że śmierć S. S. (1) była dla nich szczególnie bolesnym przeżyciem, w wyniku, którego doznali cierpienia i bólu. Stracili bowiem bliską osobę, z którą byli emocjonalnie związani i która była w ich życiu ważna. Sąd uznał za wiarygodne także opinie biegłej sądowej z zakresu psychologii, E. Z. (2), uznając je za pełne i rzetelne.

Na oryginale właściwy podpis